

# **PIERWSZY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 20 MARCA 2018 r.**

## **CZEŚĆ PIERWSZA EGZAMINU**

### **zadanie z zakresu prawa karnego**

**Pouczenie:**

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
  - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
  - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 42 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

## INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I.** Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy karnej - proszę przygotować, jako adwokat Sylwia Lewandowska - obrońca oskarżonego Grzegorza Pekowskiego, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
- II.** Należy przyjąć, że:
- 1) we wszystkich pismach procesowych oraz protokołach, wyrokach i uzasadnieniu wyroku oraz innych dokumentach znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób;
  - 2) w protokołach przesłuchań świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego przesłuchiwanego oraz ich PESEL; wskazano też organ, który wydał dowód osobisty;
  - 3) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że oskarżony Grzegorz Pekowski był karany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, sygn. akt IV K 386/16 z dnia 21 grudnia 2016 r., a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią odpisu tego wyroku, który znajduje się w aktach;
  - 4) pokrzywdzeni oraz Grzegorz Pekowski zostali pouczeni w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach;
  - 5) dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy świadków nie zostały zamieszczone w protokołach ich przesłuchania i protokole rozprawy; dane te zamieszczono w załącznikach do protokołów (art. 148a § 1 k.p.k.) i znajdują się one w odrębnym załączniku adresowym – załączonym do akt sprawy wyłącznie do wiadomości organu prowadzącego postępowanie;
  - 6) w aktach znajduje się oryginał certyfikatu autentyczności obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki wydany przez Galerię „Rynek Sztuki” w Łodzi i podpisany przez upoważnionego pracownika;
  - 7) w aktach znajduje się oryginał potwierdzenia nadania przez Andrzeja Pekowskiego przesyłki z dnia 28 kwietnia 2017 r. (pismo zawierające żądanie zwrotu obrazu);
  - 8) w aktach znajduje się oryginał potwierdzenia wpłaty w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Urzędzie Pocztowym nr 4 przy ulicy Kościuszki w Łodzi przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską kwoty 400 zł na konto „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu;
  - 9) w aktach znajduje się oryginał umowy pożyczki zawartej w dniu 22 kwietnia 2016 r. przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską z upoważnionym pracownikiem „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu w osobie Grzegorza Pekowskiego – w umowie wskazano, że pożyczkobiorca miał uzyskać kwotę pożyczki w wysokości 10.000 zł przelewem na podane przez siebie konto w terminie najpóźniej 3 dni roboczych od wpłacenia opłaty manipulacyjnej;

- 10) w aktach znajduje się protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów, sporządzony w dniu 21 lipca 2017 r. o godzinie 9.30 – z protokołu wynika, iż w toku przeszukania Grzegorza Pekowskiego i jego odzieży w kieszeniach kurtki przeciwdeszczowej znaleziono 3 woreczki foliowe z zawartością białego proszku wyszczególnione w dołączonym spisie i opisie rzeczy, ponadto ze wskazanego spisu i opisu rzeczy wynika również, iż czwarty woreczek foliowy zawierający biały proszek został uprzednio wydany dobrowolnie przez Grzegorza Pekowskiego po wezwaniu dokonującego czynność, sporządzono wykaz dowodów rzeczowych nr 1 zawierający pozycje 1-4;
- 11) w aktach sprawy znajduje się sporządzony w dniu 21 lipca 2017 r. o godzinie 15.05 protokół zatrzymania rzeczy w postaci obrazu olejnego „Biały lew” – z protokołu wynika, iż przedmiot ten został dobrowolnie wydany przez Krystiana Kaczmarka po wezwaniu dokonującego czynność;
- 12) w aktach sprawy znajduje się postanowienie prowadzącego postępowanie przygotowawcze z dnia 24 lipca 2017 r. o powołaniu biegłego z zakresu oceny i wyceny dzieł sztuki i antyków w osobie prof. dr hab. Jana Jankowskiego oraz pisemna opinia tego biegłego z dnia 28 sierpnia 2017 r., z której wynika, że:
- zabezpieczony obraz „Biały lew” wykonany w technice olej na płótnie, o wymiarach 71x47 cm jest dziełem autentycznym, autorstwa Teofila Ociepki, datowanym na rok 1966,
  - wartość rynkowa obrazu na dzień 16 kwietnia 2017 r. wynosiła 50.000 zł.;
- 13) w aktach sprawy znajduje się postanowienie prowadzącego postępowanie przygotowawcze z dnia 24 lipca 2017 r. o powołaniu biegłego z zakresu badań fizykochemicznych w osobie Agaty Darłowskiej oraz pisemna opinia tej biegłej z dnia 14 sierpnia 2017 r., z której wynika, że:
- przesłany do badań proszek koloru białego, znajdujący się w czterech woreczkach foliowych z zapięciem strunowym zawiera łącznie 20 g środka odurzającego w postaci amfetaminy, po 5 g w każdym z woreczków foliowych,
  - w myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 783, z późn. zm.) amfetamina stanowi środek odurzający grupy II-P;
  - wg danych literaturowych przyjmuje się, że jednorazowa „porcja-działka” amfetaminy wynosi około 0,1 g. W związku z powyższym, biorąc w szczególności pod uwagę zawartość czystej amfetaminy w badanym proszku, zabezpieczona ilość materiału dowodowego o masie 20 g netto stanowi około 200 „porcji-działek”;
- 14) w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie (kwestionariusz zebrania informacji) psychologa - posiadającego certyfikat specjalisty terapii uzależnień - o uzależnieniu Grzegorza Pekowskiego od amfetaminy i innych środków odurzających. Z zaświadczenia wynika, że Grzegorz Pekowski jest uzależniony od amfetaminy, marihuany i innych środków odurzających, był leczony odwykowo w lipcu 2013 r., deklarowany powrót do nałogu: grudzień 2015 r.;

- 15) w aktach sprawy znajduje się informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną, z której wynika, że Grzegorz Pekowski posiada majątek w postaci mieszkania własnościowego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2 o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, samochodu marki Audi A4 rocznik 2012, nr rej. EL 6666, ponadto Grzegorz Pekowski nie posiada obecnie źródeł dochodu oraz nie zakończono i nie prowadzi się wobec niego postępowań podatkowych;
- 16) w aktach sprawy znajduje się opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca Grzegorza Pekowskiego, sporządzona przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na zlecenie Prokuratora w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 505.17, z której wynika, że w chwili popełnienia czynów poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości, a stan zdrowia psychicznego oskarżonego - mimo uzależnienia od amfetaminy, marihuany i innych środków odurzających - pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny;
- 17) w związku z treścią opinii wskazanej w pkt. 16, zwolniono z obowiązków wyznaczonego obrońcę z urzędu, zgodnie z art. 79 § 4 k.p.k.;
- 18) Grzegorz Pekowski został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego;
- 19) w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu dochodzenia.

- III.** Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem osoby, która – zgodnie z treścią zadania – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
- IV.** W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział V Karny Odwoławczy, Plac Dąbrowskiego 5, 90-921 Łódź.
- V.** Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE  
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ  
ORAZ PRZYJĘCIA WNIOSKU O ŚCIGANIE**

Łódź, dnia 2 czerwca 2017 r., godz. 10.15

*Andrzej Pekowski*  
(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

**Na podstawie art. 304a k.p.k.**

Prowadzący czynność: Maria Nowacka - aspirant, I Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Łodzi,  
Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjęła ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

*Andrzej Pekowski*  
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Andrzej Pekowski;**

Imiona rodziców – Władysław, Zdzisława;

Data i miejsce urodzenia – 18 listopada 1960 r., Łódź;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – ekonomista;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – ojciec Grzegorza Pekowskiego.

**Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać:** Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Chciałbym zgłosić, iż mój syn Grzegorz Pekowski przywłaszczył sobie należący do mnie obraz „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki. Obraz ten użyczyłem mu w dniu 15 sierpnia 2016 r. W tym dniu

w moim mieszkaniu przy ulicy Narutowicza 32 m. 13 w Łodzi odbywała się uroczystość rodzinna, na której obecni byli Grzegorz Pekowski, moja żona Dorota Gąsiorowska-Pekowska oraz moja córka Anna Pekowska. W okolicach deseru dołączył do nas również mój przyjaciel Krzysztof Kowalski. Syn poprosił mnie o pożyczenie mu obrazu, gdyż twierdził, że rozkręca nowy interes, chciał zaprosić na kolację przyszłych inwestorów i pokazać im się z dobrej strony. Ponadto, uważał, że obraz pasowałby do wystroju jego nowego mieszkania. Było mi to nawet na rękę, gdyż moja obecna żona nie przepada za twórczością prymitywistów i już wielokrotnie namawiała mnie na sprzedaż „Białego lwa”. Ja natomiast chciałbym, żeby obraz pozostał w rodzinie. Abstrahując już od walorów estetycznych, uważam, że jest to fenomenalna lokata kapitału. Wartość obrazu oceniam na około 70.000 zł, a w przyszłości nawet i więcej. Obraz należy do mojego majątku osobistego, kupiłem go jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Do akt przedkładałem certyfikat autentyczności obrazu wydany przez Galerię „Rynek Sztuki” w Łodzi. Syn miał pożyczyć obraz i zwrócić mi, jak tylko znowu go będę potrzebował. Nie ustalaliśmy daty zwrotu, bo umówiliśmy się, że gdy tylko go poproszę, odda mi „Białego lwa”. Użyczając synowi obraz miałem do niego pełne zaufanie, nie podejrzewałem, że może go zbyć bez mojej zgody. Nie zażądałem od Grzegorza Pekowskiego odpłatności za użyczenie, przecież to mój syn. Grzegorz Pekowski jeszcze tego samego dnia, tj. 15 sierpnia 2016 r. zabrał obraz do swojego mieszkania. W sobotę przed weekendem majowym, tj. 22 kwietnia 2017 r., syn przyszedł do mnie i prosił o pieniądze, bardzo się wówczas pokłóciliśmy. W dniu następnym zadzwoniłem do Grzegorza Pekowskiego i zażądałem kategorycznie natychmiastowego zwrotu „Białego lwa”. Syn odmówił jednak i powiedział, że dopóki mu nie pożyczę pieniędzy, to nie odda mi obrazu, a następnie rzucił słuchawką. W kolejnych dniach bezskutecznie próbowałem się do niego dodzwonić, byłem nawet u niego w mieszkaniu, ale nikt mi nie otworzył. W dniu 28 kwietnia 2017 r. wysłałem mu więc listem poleconym żądanie zwrotu rzeczy. Tak doradził mi radca prawny zajmujący się obsługą prawną mojej firmy. Przedkładałem do akt kopię pisma oraz potwierdzenie nadania. Potem jeszcze kilkakrotnie próbowałem się skontaktować z synem, jednak bezskutecznie. Przedwczoraj dowiedziałem się, że w kwietniu, jeszcze przed naszą kłótnią, Grzegorz Pekowski zbył obraz, który mu użyczyłem. Powiedziała mi o tym moja córka Anna Pekowska. To skłoniło mnie do zgłoszenia wszystkiego na Policję.

Chciałbym ponadto nadmienić, że syn już wcześniej oszukiwał nas, a dokładniej moją żonę Dorotę Gąsiorowską-Pekowską. W kwietniu ubiegłego roku wyłudził od niej 400 zł w celu rzekomego udzielenia jej kredytu, podczas gdy w rzeczywistości firma, w której pracował, to była jakaś piramida finansowa. Mój syn pracował przez jakiś czas w firmie „EuroKredyt” i wówczas zaproponował mojej żonie zaciągnięcie szybkiego kredytu na preferencyjnych warunkach. Jako wpisowe moja żona wpłaciła 400 zł, ale kredytu nigdy nie dostała. Syn powiedział jej podobno, że firma zbankrutowała. Dowiedziałem się o tym wszystkim dopiero niedawno, chyba po naszej ostatniej kłótni, gdybym wiedział o tym wcześniej, to być może nie użyczyłbym synowi obrazu.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Uważam, że na moją szkodę syn popełnił przestępstwo przywłaszczenia. Chciałbym, żeby odpowiedział za to, co zrobił. Żądam ścigania i ukarania mojego syna Grzegorza Pekowskiego, jako sprawcy tego przestępstwa.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 2 czerwca 2017 r. o godz. 11.10.

*Andrzej Pekowski*  
(podpis świadka)

*Maria Nowacka*  
(podpis przesłuchującego)

**POSTANOWIENIE**  
**O WSZCZĘCIU DOCHODZENIA**

Maria Nowacka – aspirant, I Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Łodzi, na podstawie art. 303 k.p.k. w zw. z art. 325a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 325e § 1 k.p.k.

w sprawie o to, że: w dniu 15 sierpnia 2016 r. w Łodzi Grzegorz Pekowski przywłaszczył sobie cudzą rzecz ruchomą w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki na szkodę Andrzeja Pekowskiego oraz o to, że w kwietniu 2017 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Dorotę Gąsiorowską-Pekowską do niekorzystnego rozporządzenia swym mieniem w kwocie 400 zł  
**tj. o przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i z art. 286 § 1 k.k.**

postanowia:

**wszcząć dochodzenie**

*Maria Nowacka*  
(podpis policjanta)



**PROTOKÓŁ**  
**PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Łódź, dnia 8 czerwca 2017 r., godz. 9.30

***Dorota Gąsiorowska-Pekowska***  
(imię i nazwisko osoby przesłuchiwanej)

Prowadzący czynność: Maria Nowacka – aspirant, I Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Łodzi

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

*Dorota Gąsiorowska-Pekowska*  
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Dorota Gąsiorowska-Pekowska;**

Imiona rodziców – Zdzisław, Anna;

Data i miejsce urodzenia – 24 grudnia 1983 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – kosmetyczka;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – macocha Grzegorza Pekowskiego.

**Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać:**

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Jestem żoną Andrzeja Pekowskiego, ojca Grzegorza Pekowskiego. Grzegorz Pekowski to mój pasierb. Grzegorza Pekowskiego znałam jeszcze przed związkiem z Andrzejem Pekowskim – mamy wspólnych znajomych, zresztą można powiedzieć, że dzięki niemu poznałam mojego męża. W kwietniu ubiegłego roku potrzebowałam pilnie 10.000 złotych. Wiedziałam, że w banku nie

otrzymam takiej pożyczki, gdyż byłam wówczas bez zatrudnienia i pozostawałam na wyłącznym utrzymaniu męża. Nie chciałam go jednak prosić o taką sumę. Ze swoich problemów zwierzyłam się Grzegorzowi Pekowskiemu, gdyż chwalił się, że został zatrudniony w firmie „EuroKredyt”, przyznającej szybkie kredyty. Ponadto, już wcześniej w gazecie, chyba w „Ekspresie Łódzkim”, kilkakrotnie widziałam ogłoszenia tej firmy, w których reklamowała się jako podmiot przyznający tanie i szybkie pożyczki tzw. „chwilówki”. W dniu 22 kwietnia 2016 r. Grzegorz Pekowski zaprosił mnie do swojego biura przy ulicy Kościuszki, przy skrzyżowaniu z Zieloną i tam wyjaśnił mi, że w celu otrzymania kredytu muszę wpłacić jedynie 400 zł opłaty manipulacyjnej na konto „EuroKredyt” sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu. Powiedział, że wpłata tej kwoty i okazanie dowodu osobistego są jedynymi warunkami otrzymania pożyczki. Kwotę tę wpłaciłam w pobliskim Urzędzie Pocztowym i potwierdzenie wpłaty przyniosłam z powrotem do biura. Wówczas otrzymałam od Grzegorza Pekowskiego do podpisania umowę pożyczki. Nie czytałam jej postanowień przed podpisaniem. Skoro Grzegorz Pekowski twierdził, że wszystko jest w porządku, to nie miałam żadnych podejrzeń, że może to być jakieś oszustwo. Grzegorz nie poinformował mnie, że system proponowany przez „EuroKredyt” to tzw. system argentyński, czyli piramida finansowa. Wręcz przeciwnie, zapewniał mnie od początku, że na pewno otrzymam pieniądze przelewem na konto w ciągu 72 godzin od wpłacenia opłaty manipulacyjnej i podpisania umowy. Gdy w tym terminie nie otrzymałam obiecanych pieniędzy, zadzwoniłam do Grzegorza, który wyjaśnił mi, że mają przejściowe problemy z systemem informatycznym i pieniądze otrzymam za tydzień. Po upływie tego terminu pożyczki nadal nie było, więc udałam się do biura przy ulicy Kościuszki. Tam widziałam, że w poczekalni czekają też inni niezadowoleni klienci, którzy nie otrzymali kredytu. Grzegorz zapewnił mnie, że firma ma przejściowe problemy związane z dużą ilością przyznanych kredytów, ale już niedługo powinnam otrzymać moją pożyczkę. Jeszcze kilkakrotnie Grzegorz telefonicznie zapewniał mnie o nieodległym terminie przyznania pożyczki. Wreszcie, straciłam zainteresowanie całą sprawą, gdyż udało mi się pożyczyć pieniądze od znajomego. W czerwcu albo lipcu 2016 r. Grzegorz Pekowski powiedział mi, że nie pracuje już w firmie „EuroKredyt”, gdyż w rzeczywistości nie przyznawała ona kredytów, tylko funkcjonowała właśnie jako piramida finansowa. Powiedział też, że całą sprawą zainteresowała się prokuratura i teraz może mieć duże problemy. Poprosił mnie, żebym nie mówiła o całej sprawie ojcu, a on ze swej strony obiecał nie informować go o tym, że chciałam zaciągnąć pożyczkę bez jego wiedzy. Zgodziłam się. O całej sprawie powiedziałam mężowi dopiero, gdy wyniknęła ta cała sprawa z obrazem. Uznałam, że powinien o tym wiedzieć.

Nie pamiętam dokładnie przebiegu spotkania rodzinnego w dniu 15 sierpnia 2016 r. Pamiętam jedynie, że mój mąż i pasierb rozmawiali o obrazie „Biały lew”. Była przy tym obecna jeszcze moja pasierbica Anna Pekowska i chyba nasz znajomy Krzysztof Kowalski. On bardzo często do nas przychodzi, ale już nie pamiętam dokładnie. Po obiedzie wyszłam, żeby odwiedzić Annę Pekowską do jej mieszkania, a kiedy wróciłam, zauważyłam brak obrazu na ścianie. Mąż poinformował mnie, że pożyczył go swojemu synowi. Zdziwiło mnie to, bo miał go sprzedać i za otrzymaną sumę mieliśmy pojechać na wakacje na Malediwy. Nie dopytywałam się jednak o szczegóły, w końcu to jego obraz,

a nie mój. Od początku roku 2017 nasze stosunki z Grzegorzem Pekowskim bardzo się popsuły. W kwietniu 2017 r. mąż zażądał zwrotu obrazu „Biały lew”, jednak Grzegorz odmówił. Kilka tygodni temu Anna Pekowska poinformowała nas, że Grzegorz sprzedał obraz 16 kwietnia 2017 r. Wtedy mąż postanowił zgłosić wszystko na Policję.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Uważam, że na moją szkodę Grzegorz Pekowski popełnił przestępstwo oszustwa. Chciałabym, żeby odpowiedział za to, co zrobił i niniejszym składam wniosek o jego ściganie. Żądam ścigania i ukarania mojego pasierba Grzegorza Pekowskiego jako sprawcy tego przestępstwa.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 8 czerwca 2017 r. o godz. 10.20.

*Dorota Gąsiorowska-Pekowska*  
(podpis świadka)

*Maria Nowacka*  
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ  
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Łódź, dnia 8 czerwca 2017 r., godz. 10.30

***Anna Pekowska***

(imię i nazwisko osoby przesłuchiwanej)

Prowadzący czynność: Maria Nowacka – aspirant, I Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Łodzi

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdziła na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

*Anna Pekowska*  
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Anna Pekowska;**

Imiona rodziców – Andrzej, Joanna;

Data i miejsce urodzenia – 7 czerwca 1988 r., Łódź;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – ekonomistka;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – siostra Grzegorza Pekowskiego.

**Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać:**

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Jestem siostrą Grzegorza Pekowskiego i córką Andrzeja Pekowskiego. Nie przypominam sobie dokładnie przebiegu spotkania rodzinnego w dniu 15 sierpnia 2016 r. Pamiętam jedynie, że w naszej obecności, tzn. mojej i Doroty, ojciec i brat rozmawiali o obrazie „Biały lew”. Nie przysłuchiwałam się temu, nie interesowało mnie to. W którymś momencie dołączył do nas Krzysztof

Kowalski, nie pamiętam kiedy. Po posiłku, Dorota odwiozła mnie do domu, dalej nie wiem, co tam się działo. Potem, nie pamiętam dokładnie kiedy, przy kolejnej wizycie u ojca dowiedziałam się, że pożyczył bratu obraz. Nie zdziwiło mnie to, ja miałam z kolei od ojca dostać samochód. Od początku roku 2017 stosunki ojca z Grzegorzem Pekowskim bardzo się popsęły, wydaje mi się, że z powodu nadużywania przez brata używek. Brat stracił pracę, wpadł w kłopoty z prawem i finansowe, dziewczyna go rzuciła, nie był ostatnio w najlepszej formie, a nasz ojciec nie jest zbyt wyrozumiały w takich sytuacjach. Niedawno, jakoś tak przed weekendem majowym, zadzwonił do mnie były chłopak Krystian Kaczmarek i pochwalił się, że kupił od Grzegorza Pekowskiego obraz „Biały lew” za bardzo atrakcyjną cenę 10.000 zł. Zdziwiło mnie to, bo po pierwsze nie wiedziałam, że ojciec dał bratu na własność ten obraz, a po drugie brat za bardzo nie lubi Krystiana Kaczmarka, więc przestraszyłam się, że znowu wpadł w jakieś kłopoty, skoro to jemu sprzedał ten obraz. W związku z tym poinformowałam o wszystkim ojca, ale chyba źle postąpiłam, bo teraz brat ma kłopoty. Nic nie wiem o udzielaniu przez Grzegorza Pekowskiego Dorocie Gąsiorowskiej-Pekowskiej pożyczki. To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 8 czerwca 2017 r. o godz. 11.05.

*Anna Pekowska*  
(podpis świadka)

*Maria Nowacka*  
(podpis przesłuchującego)

Sygn. akt I Ds. 505.17

**POSTANOWIENIE**  
**o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu osoby podejrzanej**

Adam Władny - prokurator Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi

po zapoznaniu się z materiałami dochodzenia I Ds. 505/17 w sprawie o czyny z art. 284 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k.

na podstawie art. 247 § 1 k.p.k.

postanowił:

- I. zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, ul. Kilińskiego 152, pokój 13, Grzegorza Pekowskiego, s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej, ur. 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi (PESEL - *podano*), zamieszkałego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2 – na przesłuchanie - niezwłocznie;
- II. zlecić wykonanie niniejszego postanowienia Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi;
- III. odpis niniejszego postanowienia doręczyć:
  - zatrzymanemu;
  - I Komisariatowi KMP w Łodzi.

**UZASADNIENIE**

Prokuratura Rejonowa dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi nadzoruje postępowanie w sprawie o czyny z art. 284 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. Osoba podejrzana nie stawia się na wezwania, mimo prawidłowego ich doręczenia, nie usprawiedliwiając swego niestawiennictwa.

Powyższe uzasadnia obawę, że Grzegorz Pekowski nie stawi się na kolejne wezwanie.

Z uwagi na konieczność zapewnienia stawiennictwa Grzegorza Pekowskiego na czynności procesowe z jego udziałem, postanowiono jak w sentencji.

*Adam Władny*  
Prokurator  
Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi  
(podpis prokuratora)

Pouczenie:

Na postanowienie o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu przysługuje zażalenie do sądu rejonowego właściwego dla miejsca zatrzymania (art. 246 § 1 i 2 k.p.k.). Zażalenie składa się w terminie 7 dni od daty zatrzymania. Wniesienie zażalenia po tym terminie jest bezskuteczne (art. 122 k.p.k., art. 460 k.p.k.). Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał zarządzenie.

Łódź, dnia 20 lipca 2017 r.

Sygn. akt 1 Ds. 505.17

**I Komisariat  
Komendy Miejskiej Policji  
w Łodzi**

### **NAKAZ DOPROWADZENIA**

Adam Władny - prokurator Prokuratury Rejonowej dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi,  
stosownie do swego postanowienia z dnia 20 lipca 2017 r.

poleca doprowadzić przymusowo do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi,  
ul. Kilińskiego 152, pokój 13

w dniu zatrzymania

Grzegorza Pekowskiego, s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej, ur. 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi,  
zamieszkałego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2

jako osobę podejrzaną w sprawie o sygnaturze **1 Ds. 505.17** o przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i 286 § 1 k.k.

Osobie przymusowo doprowadzonej należy okazać niniejszy nakaz.

*Adam Władny*  
Prokurator  
Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi  
(podpis prokuratora)

Nakaz doprowadzenia został mi okazany w dniu 21 lipca 2017 r.

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis osoby zatrzymanej)

RSD 555/17

starszy aspirant Mariusz Konieczny

I KP KMP w Łodzi

**Notatka urzędowa**

W dniu dzisiejszym o godzinie 9.20 wraz ze starszym sierżantem Agnieszka Mądrą udałem się pod adres ul. Tylna 15 m. 2 w Łodzi w celu wykonania nakazu zatrzymania i przymusowego doprowadzenia do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Grzegorza Pekowskiego, s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej wydanego przez Prokuraturę Rejonową dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi. Na parkingu przed wskazaną posesją zobaczyliśmy mężczyznę, który na nasz widok zawrócił w kierunku samochodu marki Audi A4 o nr rej. EL 6666 i wsiadł do niego. Wraz ze starszym sierżantem podbiegliśmy do przedmiotowego samochodu i nakazaliśmy mężczyźnie wysiąść z samochodu, co też uczynił. Użycie środków przymusu bezpośredniego nie było konieczne. Mężczyzną tym okazał się Grzegorz Pekowski. Ww. okazano nakaz doprowadzenia. W momencie wysiadania z samochodu ww. upuścił średniej wielkości woreczek foliowy z zapięciem strunowym z zawartością w postaci białego proszku. W związku z tym dokonano przeszukania osobistego mężczyzny, podczas którego ujawniono jeszcze trzy woreczki foliowe z zapięciem strunowym z zawartością białego proszku. Zatrzymanego doprowadzono zgodnie z treścią nakazu do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, natomiast zabezpieczony biały proszek poddano badaniu testerem narkotycznym z wynikiem – środek narkotyczny amfetamina. Waga środka odurzającego wyniosła łącznie 20 g, po 5 g w każdym z woreczków foliowych. Powyższy narkotyk zabezpieczył technik kryminalistyki I KP KMP w Łodzi.

Na tym zakończono czynności.

*Mariusz Konieczny*  
(podpis policjanta)



Łódź, dnia 21 lipca 2017 r.

## PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY

**Grzegorza Pekowskiego**  
(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

**godz. 9.25 w dniu 21 lipca 2017 r.**

Na podstawie: 247 § 1 k.p.k.

Łódź, parking przed posesją ul. Tylna 15,  
(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)  
St. aspirant Mariusz Konieczny z I Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Łodzi  
(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)  
zatrzymał **Grzegorza Pekowskiego**,  
s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej;  
ur. 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi,  
zamieszkałego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2  
zajęcie – bezrobotny,  
tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (*wskazano*)  
wydanego przez Prezydenta Miasta Łodzi, PESEL (*podano*)  
Przyczyna zatrzymania – nakaz zatrzymania i przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej  
w sprawie o czyny z art. 284 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k.

### Oświadczenie osoby zatrzymanej

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 247 § 4, 245, 246 § 1 i 2, 248 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam;

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Wiem w jakiej sprawie zostaję zatrzymany. Przyznaję, że doręczono mi dwukrotnie wezwania do stawienia się w Prokuraturze celem przesłuchania. Nie stawiłem się, gdyż się przestraszyłem. Byłem już uprzednio karany prawomocnym wyrokiem sądu z grudnia 2016 r. Ojciec oskarża mnie o kradzież obrazu „Biały lew”, lecz to nieporozumienie, gdyż sam mi go darował. Przyznaję, że ujawnione dzisiaj woreczki foliowe z zapięciem strunowym zawierają środek odurzający w postaci amfetaminy. Narkotyk posiadałem w celu konsumpcji własnej.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 9.50 w dniu 21 lipca 2017 r.

*st. asp. Mariusz Konieczny*  
(podpis policjanta)

Protokół osobiście odczytałem  
*Grzegorz Pekowski*  
(podpis osoby zatrzymanej)

Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis osoby zatrzymanej: *Grzegorz Pekowski*).

Zatrzymany Grzegorz Pekowski zwolniono w dniu 21 lipca 2017 r. o godz. 12.05 po dokonaniu czynności (poz. książki zatrzymań – 489/17).

(podpis policjanta)  
*st. asp. Mariusz Konieczny*

## POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Łódź, dnia 21 lipca 2017 r.

Adam Władny - prokurator Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi,  
uwzględniając dane zebrane w sprawie,  
na podstawie art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

### p o s t a n o w i ł

przedstawić **Grzegorzowi Pekowskiemu**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. W dniu 16 kwietnia 2017 r. w Łodzi przywłaszczył mienie w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki, wykonanego w technice olej na płótnie, o wymiarach 71x47 cm, w ten sposób, że na podstawie fałszywego zapewnienia, iż jest właścicielem obrazu zbył go Krystianowi Kaczmarkowi za kwotę 10.000 zł, czym działał na szkodę Andrzeja Pekowskiego,  
tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.,
- II. W dniu 22 kwietnia 2016 r. w Łodzi, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc osobą zatrudnioną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, doprowadził Dorotę Gąsiorowską-Pekowską do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 400 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zasad udzielania kredytu, w szczególności poprzez udzielenie zapewnienia, że pokrzywdzona na pewno otrzyma w ciągu 3 dni roboczych sumę wnioskowanego kredytu w zamian za uiszczenie kwoty opłaty wstępnej w wysokości 400 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu,  
tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.,
- III. W dniu 21 lipca 2017 r. w Łodzi, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci amfetaminy o łącznej wadze 20 g,  
tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 783, z późn. zm.).

*Adam Władny*  
Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia  
w Łodzi  
(podpis prokuratora)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 21 lipca 2017 r. oraz pouczono o prawie żądania do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis podejrzanego)

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Łódź, dnia 21 lipca 2017 r., godz. 10.15

Adam Władny - prokurator Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi

Protokolant – protokołowano osobiście

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 284 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. oraz art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Grzegorz Pekowski**;

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Joanna z domu Kowalska;

Data i miejsce urodzenia: 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi;

Miejsce zamieszkania: Łódź, ul. Tylna 15 m. 2;

Obywatelstwo: polskie;

Wykształcenie: wyższe;

Stan cywilny: kawaler;

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada;

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie posiada;

Zawód wyuczony: kulturoznawca;

Zatrudniony: bezrobotny bez prawa do zasiłku;

Dochody: brak;

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty;

Stan majątkowy: właściciel mieszkania własnościowego w Łodzi przy ulicy Tylnej 15 m. 2 o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, właściciel samochodu marki Audi A4 rocznik 2012, nr rej. EL 6666;

Karalność: byłem skazany w 2016 r. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat próby;

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie, leczony odwykowo.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 77, 78 § 1 i 1a, 138 i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis podejrzanego)

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis podejrzanego)

*Adam Władny*  
(podpis przesłuchującego)

Podejrzany wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia przestępstw zarzucanych mi w punkcie II i III. Do pierwszego z zarzucanych mi czynów nie przyznaję się. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Co do pierwszego zarzutu to prawdą jest, że w dniu 15 sierpnia 2016 r. poprosiłem mojego ojca Andrzeja Pekowskiego o użyczenie mi obrazu „Biały lew”. Ojciec od dawna obiecywał, chyba już od czasu, gdy byłem w liceum, że mi go podaruje, jak tylko zapracuję na własne mieszkanie i się przeprowadzę na „swoje”. Ja zawsze byłem wielbicielem twórczości polskich prymitywistów, a dla ojca ten obraz to była głównie lokata kapitału. Kilka lat temu ojciec rozbudował swoją firmę, założył też nową rodzinę, miał masę nowych wydatków i temat jakoś się urwał. Ja się nie upominałem o tę darowiznę, bo wiedziałem, że tata prędzej czy później spełni swoją obietnicę. W lipcu 2016 r. przeprowadziłem się do mojego pierwszego własnego mieszkania – na ul. Tylnej 15 m. 2. Na spotkaniu rodzinnym w sierpniu 2016 r. zagadnąłem tatę o obraz, powiedziałem mu, że pasowałyby do nowego mieszkania i przydałby mi się podczas kolacji z potencjalnymi współnikami – chciałem wówczas rozkręcać własny biznes, ale w końcu nic z tego nie wyszło. Ojciec powiedział, że się zastanowi. Jeszcze chwilę rozmawialiśmy o obrazie, jego historii i potencjalnej wartości rynkowej. Po posiłku Dorota Gąsiorowska-Pekowska wyszła odwiedzić moją siostrę Annę Pekowską do domu. Wówczas tata powiedział, że się zastanowił i chciałby mi dać na własność „Białego lwa”. Dodał, że właściwie to już wcześniej podjął decyzję, ale nie chciał o tym mówić przy mojej siostrze i macosze. Stwierdził, że już od dawna o tym myślał, zwłaszcza, że teraz kupiłem sobie nowe mieszkanie, tak jak się umawialiśmy. Był przy tym najlepszy przyjaciel taty i jednocześnie mój chrzestny – Krzysztof Kowalski. Ojciec powiedział, że cieszy się, że może mi podarować ten obraz, że wiele to dla niego znaczy. Poprosił tylko, żebym na razie nie mówił tego dziewczynom, tzn. mojej macosze i mojej siostrze. Dorota Gąsiorowska-Pekowska chciała, żeby tata sprzedał jak najszybciej ten obraz, a on nawet chyba jej to obiecał. Macocha chciała za pieniądze uzyskane ze sprzedaży pojechać na Malediwy. Ojciec powiedział, że coś wymyśli, a na razie powiemy jej, że pożyczyłem sobie ten obraz. Podobnie, ojciec nie chciał mówić o darowiznie Annie Pekowskiej, bo siostra jest nerwowa i od razu by zrobiła awanturę, że ja dostałem obraz o wartości 70.000 zł, a ona nic. Tata uznał, że najlepiej będzie jak powiemy Annie Pekowskiej o darowaniu mi „Białego lwa” dopiero, gdy kupi jej obiecany samochód, ale to będzie możliwe dopiero na początku przyszłego roku, bo na razie musi inwestować w firmę. Na razie mieliśmy jej mówić, że użyczył mi obraz na czas nieokreślony. Mi było obojętne, co ojciec im powie, najważniejsze dla mnie było to, że dostałem wymarzony obraz na własność. W tamtej chwili nie myślałem zresztą, że cała sprawa może się tak rozwinąć, tzn. że tata oskarży mnie o kradzież rzeczy, którą sam mi darował. Faktycznie, nie zgłosiłem darowizny do Urzędu Skarbowego, bo po remoncie mieszkania na Tylnej nie miałem już zbyt wielu oszczędności na zapłatę podatku. A potem to już zaczęły się moje kłopoty finansowe i z prokuraturą. Przyznaję, że wpadłem w depresję i zacząłem nadużywać alkoholu oraz narkotyków. Miałem z tym już problem wcześniej. W 2013 r. byłem leczony odwykowo, a teraz wróciłem do nałogu. Kiedy ojciec na początku roku

dowiedział się, że zostałem skazany za oszustwo, był bardzo zawiedziony i nasze relacje bardzo się popsuły. Przez kolejne miesiące często się kłóciliśmy o to, że nie mam pracy, że nie chcę się leczyć, że cały czas widuje mnie pod wpływem alkoholu. W kwietniu 2017 r. zmuszony byłem sprzedać obraz zdecydowanie poniżej jego wartości rynkowej, żeby pokryć swoje długi i zdobyć pieniądze na używki. Było mi przykro, ale wtedy myślałem tylko o narkotykach, zresztą nie miałem wyboru i musiałem spłacić długi u znajomych. Mój kolega polecił mi swojego znajomego Krystiana Kaczmarka, który uważa się za konesera sztuki i z chęcią kupi obraz bez zbędnych formalności. W dniu 16 kwietnia 2017 r. sprzedałem mu obraz, ale miałem nadzieję kiedyś go odkupić. Faktycznie, 22 kwietnia 2017 r. pokłóciłem się z ojcem i definitywnie zerwałem z nim kontakty. Poprosiłem go wtedy o pieniądze, ale odmówił mi. Ojciec dowiedział się, podejrzewam, że od mojej siostry, że przeznaczyłem wszystkie oszczędności, które mi pozostały, na narkotyki, a nawet sprzedałem mój motocykl i wziąłem hipotekę na mieszkanie. Bardzo go to rozwścieczyło. Przyznaję, że w dniu następnym zadzwonił do mnie i powiedział, że w takim razie chce obraz z powrotem, bo go też sprzedam, ale wtedy mu odpowiedziałem w złości, że dopóki mi nie pożyczysz pieniędzy, to nie zobaczy obrazu i mu go nie oddam. Żałuję, że przez moje uzależnienie tak mi się popsuły relacje z tatą.

Przyznaję się do zarzutu drugiego. Od 19 marca do 21 maja 2016 r. byłem zatrudniony w firmie „EuroKredyt” na stanowisku doradcy kredytowego. Spółkę tę założył mój znajomy Jerzy Jerzewski, który z tego co wiem, został za to prawomocnie skazany. W marcu 2016 r. poinformował mnie, że będzie prowadził taką działalność i spytał się, czy chcę popracować w łódzkim biurze spółki. Wyjaśnił mi, że system przez nich proponowany to w rzeczywistości piramida finansowa, ale mam utwierdzać klientów w przekonaniu, że chodzi o zwykłą pożyczkę tzw. „chwilówkę”. Moim zadaniem było informowanie klientów, że w ciągu 72 godzin dostaną obiecane pieniądze pod warunkiem wpłaty wpisowego i podpisywanie z nimi umów. Umowy były skonstruowane tak, żeby klienci myśleli, że chodzi o kredyt. Miałem mówić i tak mówiłem, że jedynym warunkiem uzyskania kredytu jest uiszczenie opłaty manipulacyjnej, najczęściej 400 zł, ale niekiedy brałem więcej, chodziło o to, żeby zebrać jak najwięcej pieniędzy zanim sprawą zainteresuje się Komisja Nadzoru Finansowego i organy ścigania. Zgodziłem się na tę pracę, bo były mi wtedy bardzo potrzebne pieniądze na urządzenie mieszkania, a zaproponowano mi bardzo atrakcyjne warunki. Zresztą pieniądze szły na konto Jerzewskiego, a ja tylko dostawałem pensję i premie, więc wydawało mi się, że jestem „czysty” i nikt mi nie udowodni, że wiedziałem o tym, że umowy pożyczek są fikcyjne i że klienci w rzeczywistości nigdy nie dostaną kredytu. Nie pamiętam personaliów moich klientów, nie wiem co się stało z dokumentacją firmy dotyczącą zawartych umów kredytowych. Wiedziałem od początku, że Dorota Gąsiorowska-Pekowska tak jak inni nie otrzyma kredytu. To ona mnie nagabywała przez dłuższy czas, wpakowała się w pewne problemy finansowe, o których nie chciała mówić mojemu ojcu. Nie miałem wyboru, bo gdybym powiedział jej, że chodzi o oszustwo, to powiedziałaaby Andrzejowi Pekowskiemu, w co się wpakowałem. Jednocześnie, wydawało mi się, że 400 zł to nie jest dla niej jakaś wielka suma, przecież to i tak były pieniądze mojego taty. W dniu 22 kwietnia 2016 r.

umówiłem się z Dorotą Gąsiorowską-Pekowską w moim biurze przy al. Kościuszki 1 i zawarłem z nią umowę kredytu. Ona przed podpisaniem umowy wpłaciła wymaganą przeze mnie kwotę 400 zł na konto „EuroKredyt”. Potem kilkakrotnie dopytywała się, kiedy otrzyma kredyt, ale ja jej nie wyprowadzałem z błędu, że to nigdy nie nastąpi. Wreszcie chyba jakoś inaczej zdobyła potrzebne pieniądze i przestała mnie nagabywać.

Przyznaję się do zarzutu trzeciego. Jestem uzależniony od amfetaminy. Jak już wspomniałem w lipcu 2013 r. odbyłem związane z tym leczenie odwykowe. Przez kilka lat udało mi się powstrzymać od zażywania używek, ale w ubiegłym roku wszystko mi się posypało i wróciłem do nałogu. Amfetaminę zakupiłem od nieznanego mi mężczyzny, który diluje często niedaleko dyskoteki „Czekolada”. W ubiegłą środę spotkałem go i poprosiłem o załatwienie większej ilości towaru po promocyjnej cenie. Umówiliśmy się na dzisiaj rano na pasażu Rubinsteina, gdyż wieczorem po Piotrkowskiej jeździ dużo patroli Policji i Straży Miejskiej. Nie znam tego mężczyzny, nie wiem jak się nazywa. Amfetamina była przeznaczona do mojej osobistej konsumpcji. Wracałem właśnie do domu, żeby schować amfetaminę, gdy po wyjściu z samochodu zobaczyłem zbliżających się funkcjonariuszy. Przestraszyłem się, zacząłem uciekać z powrotem w stronę samochodu, to był impuls, potem się opanowałem.

Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 21 lipca 2017 r. o godz. 11.35.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

*Adam Władny*  
(podpis przesłuchującego)

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis podejrzanego)



**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 grudnia 2016 r.

**Sąd Rejonowy** dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi IV Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Martyna Kamińska

**Protokolant:** sekr. sąd. Justyna Wolska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Agnieszki Matuszewskiej,  
po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 grudnia 2016 r.

sprawy **Grzegorza Pekowskiego**, syna Andrzeja i Joanny z domu Kowalska, urodzonego 30 kwietnia 1985 r.  
w Łodzi,

oskarżonego o to, że:

W okresie od dnia 19 marca 2016 r. do 21 maja 2016 r. w Łodzi, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w sumie 10 osób na łączną kwotę 4.400 zł, działając w ten sposób, że będąc osobą zatrudnioną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu wprowadzał osoby ubiegające się o pożyczkę lub kredyt w błąd co do charakteru zawieranych z nimi umów, w szczególności poprzez udzielenie zapewnienia, że osoby ubiegające się o pożyczkę lub kredyt na pewno otrzymają w ciągu kilku dni roboczych sumę wnioskowanego kredytu w zamian za uiszczenie kwoty opłaty wstępnej na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, a także poprzez udzielanie błędnych i nierzetelnych informacji na temat zasad udzielenia kredytu lub pożyczki, albo przez wyzyskanie błędu osób ubiegających się o kredyt lub pożyczkę, w szczególności poprzez wyzyskanie błędu w postaci pozostawienia w przeświadczeniu osób ubiegających się o kredyt lub pożyczkę, że osoby te na pewno otrzymają w krótkim okresie czasu pieniądze w zamian za uiszczenie opłaty wstępnej na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, przy czym skutkiem takiego działania doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem następujące osoby:

Żukowską Ewę na kwotę 400 zł;

Kucharską Marię na kwotę 600 zł;

Kopczyńskiego Marka na kwotę 400 zł;

Wójcika Wojciecha na kwotę 400 zł;

Kozłowskiego Jana na kwotę 600 zł;

Kowalskiego Jana na kwotę 400 zł;

Nowickiego Marka na kwotę 400 zł;

Gałczyńskiego Leona na kwotę 400 zł;

Urbaniak Elżbietę na kwotę 400 zł;

Osińską Agnieszkę na kwotę 400 zł;

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. Oskarżonego Grzegorza Pekowskiego uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Grzegorza Pekowskiego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;
3. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

*SRR Martyna Kamińska*  
(podpis Przewodniczącego)



**AKT OSKARŻENIA**

przeciwko Grzegorzowi Pekowskiemu o przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. oraz art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

**Oskarżam:**

**Grzegorza Pekowskiego**, syna Andrzeja i Joanny z domu Kowalska, urodzonego 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu wyższym, kawalera, nieposiadającego nikogo na utrzymaniu, z zawodu kulturoznawcę, bezrobotnego, posiadającego majątek w postaci mieszkania własnościowego w Łodzi przy ulicy Tylnej 15 m. 2 o powierzchni 60 m<sup>2</sup> i samochodu marki Audi A4 rocznik 2012, nr rej. EL 6666, karanego

(zatrzymanego w dniu 21 lipca 2017 r.; środków zapobiegawczych nie stosowano),

o to, że:

- I. W dniu 16 kwietnia 2017 r. w Łodzi przywłaszczył mienie w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki, wykonanego w technice olej na płótnie, o wymiarach 71x47 cm, w ten sposób, że na podstawie fałszywego zapewnienia, iż jest właścicielem obrazu zbył go Krystianowi Kaczmarkowi za kwotę 10.000 zł, czym działał na szkodę Andrzeja Pekowskiego,  
tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.,
- II. W dniu 22 kwietnia 2016 r. w Łodzi, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc osobą zatrudnioną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, doprowadził Dorotę Gąsiorowską-Pekowską do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 400 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zasad udzielania kredytu, w szczególności poprzez udzielenie zapewnienia, że pokrzywdzona na pewno otrzyma w ciągu 3 dni roboczych sumę wnioskowanego kredytu w zamian za uiszczenie kwoty opłaty wstępnej w wysokości 400 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu,  
tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.,
- III. W dniu 21 lipca 2017 r. w Łodzi, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci amfetaminy o łącznej wadze 20 g.,  
tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. 2017 r. poz. 783, z późn. zm.).

Na podstawie art. 24 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w postępowaniu zwyczajnym.

I. Lista osób, których wezwania żąda oskarżyciel:

- 1) oskarżony Grzegorz Pekowski, zam. w Łodzi, przy ul. Tylnej 15 m. 2 (obrońcy nie ustanowił);

- 2) świadek Andrzej Pekowski;
- 3) świadek Dorota Gąsiorowska-Pekowska;
- 4) świadek Anna Pekowska.

II. Wykaz dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie:

- 1) odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt IV K 386/16;
- 2) informacja z Krajowego Rejestru Karnego;
- 3) notatka urzędowa z dnia 21 lipca 2017 r.;
- 4) informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną;
- 5) oryginał certyfikatu autentyczności obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki wydany przez Galerię „Rynek Sztuki” w Łodzi i podpisany przez upoważnionego pracownika;
- 6) oryginał potwierdzenia nadania przez Andrzeja Pekowskiego przesyłki z dnia 28 kwietnia 2017 r.;
- 7) oryginał potwierdzenia wpłaty w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Urzędzie Pocztowym nr 4 przy ulicy Kościuszki w Łodzi przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską kwoty 400 zł na konto „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu;
- 8) oryginał umowy pożyczki zawartej w dniu 22 kwietnia 2016 r. przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską z upoważnionym pracownikiem „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu w osobie Grzegorza Pekowskiego;
- 9) protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów;
- 10) protokół zatrzymania rzeczy w postaci obrazu olejnego „Biały lew”;
- 11) pisemna opinia biegłego z zakresu oceny i wyceny dzieł sztuki i antyków z dnia 28 sierpnia 2017 r.;
- 12) pisemna opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych z dnia 14 sierpnia 2017 r.;
- 13) opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca Grzegorza Pekowskiego.

*Adam Władny*  
(podpis prokuratora)

**PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ**

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi IV Wydział Karny

Sprawa Grzegorza Pekowskiego

Oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. i inne

**Przewodniczący:** *SSR Marek Nowak*

**Protokolant:** *sekr. sąd. Anna Kozłowska*

*przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Adama Władnego*

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

**Na rozprawę stawili się:**

Oskarżony Grzegorz Pekowski - osobiście

Stawili się świadkowie: Andrzej Pekowski, Dorota Gąsiorowska-Pekowska, Anna Pekowska.

Przewodniczący zezwolił pokrzywdzonym na pozostanie na sali.

**Oskarżony podał dane, co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):**

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k. i art. 422 k.p.k., po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów i czy chce składać wyjaśnienia i jakie.

**Oskarżony Grzegorz Pekowski podał:**

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Nie przyznaję się do przywłaszczenia obrazu, ten obraz został mi darowany. Przyznaję się do popełnienia czynów zarzuczonych mi w punkcie II i III. Odmawiam składania wyjaśnień.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że ja w żadnym momencie nie wątpiłem w to, że ojciec podarował mi ten obraz. Aż do naszej kłótni w dniu 22 kwietnia 2017 r. ojciec nie upominał się o obraz. Przykro mi, że tak się popsęły nasze relacje z powodu mojego uzależnienia. Żałuję też, że oszukiwałem ludzi, w tym moją macochę. Chciałbym ją przeprosić. Żałuję również, że posiadałem te narkotyki – rozpocząłem leczenie odwykowe i chciałbym wyleczyć się z nałogu. Na potwierdzenie składam do akt zaświadczenie (kwestionariusz zebrania informacji) psychologa posiadającego certyfikat specjalisty terapii uzależnień z ośrodka leczenia uzależnień.

W tym miejscu oskarżony składa do akt zaświadczenie psychologa specjalisty terapii uzależnień o uzależnieniu Grzegorza Pekowskiego od amfetaminy i innych środków odurzających.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Przewodniczący uprzedził obecnych na sali świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podali:

Andrzej Pekowski – lat 57, ekonomista, nie karany, ojciec oskarżonego.

Dorota Gąsiorowska-Pekowska – lat 34, kosmetyczka, nie karana, macocha oskarżonego.

Anna Pekowska – lat 29, ekonomistka, nie karana, siostra oskarżonego.

Następnie Sąd odebrał od świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

#### **Staje świadek Andrzej Pekowski i zeznaje:**

Zrozumiałem pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany. W sprawie tego, że mój syn Grzegorz Pekowski przywłaszczył należący do mnie obraz. Ja w sierpniu 2016 r. użyczyłem synowi obraz „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki. To drogi obraz. Grzegorz Pekowski miał mi zwrócić obraz, jak tylko go o to poproszę. To ustaliliśmy, zanim mu jeszcze wydałem ten obraz. Nie uczyniłem na jego rzecz żadnej darowizny. Myślałem, że mój syn jest rozsądną osobą, ale się pomyliłem. Na początku roku okazało się, że znowu zaczął nadużywać narkotyków, pić, a jeszcze do tego został skazany przez sąd. Potem było już tylko gorzej. Jak się dowiedziałem w kwietniu, że sprzedał swój motocykl i zaciągnął kredyt pod hipotekę, to od razu pomyślałem, że to przez narkotyki. Wiedziałem, że na pewno zaplątał się w jakieś szemrane interesy. Dlatego próbowałem jeszcze raz przemówić mu do rozsądku, a kiedy to nie przyniosło rezultatu, kazałem mu oddać mój obraz. To wszystko, co pamiętam w sprawie.

#### **Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Na pytanie prokuratora: Nic nie wiem na temat jakiegokolwiek darowizny na rzecz mojego syna, nie chciałem dać Grzegorzowi Pekowskiemu „Białego Lwa”, a jedynie go mu użyczyłem.

Strony nie mają więcej pytań.

#### **Staje świadek Dorota Gąsiorowska-Pekowska i zeznaje:**

Zrozumiałam pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Mój mąż pożyczył swojemu synowi Grzegorzowi obraz „Biały lew”. Nie pamiętam już dokładnie, ale było to na spotkaniu rodzinnym w dniu 15 sierpnia 2016 r. Potem mąż chciał odzyskać ten obraz, wzywał pasierba do jego zwrotu, ale bezskutecznie. Ponadto, Grzegorz Pekowski oszukał mnie, gdy w kwietniu 2016 r. potrzebowałam pilnie kredytu. Wiedziałam, że pracuje w instytucji kredytowej, więc spytałam się go, czy przyznaliby mi pożyczkę. Oskarżony zapewnił mnie, że jeśli tylko wpłacę 400 zł wpisowego, to na pewno otrzymam pieniądze w 3 dni. Nie dziwi mnie to, że ponadto Grzegorz Pekowski jest

oskarżony o posiadanie narkotyków, z tego co wiem już kilka lat temu leczył się odwykowo i nadal jest uzależniony od amfetaminy i innych używek. To wszystko, co pamiętam w sprawie.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawiła. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Było tak, jak mi odczytano.

Na pytanie prokuratora: Oskarżony zapewniał mnie, że otrzymam 10.000 zł pożyczki, zarówno przed wpłaceniem 400 zł opłaty wpisowej, jak i przy podpisywaniu umowy. Pieniądzy tych nigdy nie otrzymałam, nawet w małej części. Grzegorz Pekowski nigdy mi się nie przyznał, że ta cała firma to jedno wielkie oszustwo, potem się z gazet dowiedziałam.

Strony nie mają więcej pytań.

**Staje świadek Anna Pekowska i zeznaje:**

Zrozumiałam pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana, ale szczerze mówiąc, to już niewiele pamiętam z sytuacji objętych zarzutem. Żał mi go, bo zniszczył sobie życie przez używki, mam nadzieję, że już nie będzie miał więcej problemów.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawiła. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Przesłuchanie było kilka miesięcy temu, wtedy lepiej wszystko pamiętałam. Nie mam nic do dodania.

**Sąd postanowił:**

1. Na podstawie art. 404 § 1 k.p.k. wobec konieczności kontynuowania postępowania dowodowego, z uwagi na brak wcześniejszych terminów i planowany urlop sędziego referenta, rozprawę odroczyć do dnia 14 lutego 2018 r., godz. 9.00, s. 405;
2. Oskarżony o terminie zawiadomiony;
3. Na termin wezwać świadków Krystiana Kaczmarka – na adres w aktach, Mariusza Koniecznego – na adres I KP KMP w Łodzi;
4. Prokurator zawiadomiony wokandą, tryb zwyczajny.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.00.

*Marek Nowak*  
(podpis Przewodniczącego)

*Anna Kozłowska*  
(podpis Protokolanta)

**PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ**

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi IV Wydział Karny

Sprawa Grzegorza Pekowskiego

Oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. inne

**Przewodniczący:** *SSR Marek Nowak*

**Protokolant:** *sekr. sąd. Anna Kozłowska*

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Adama Władnego**

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

**Na rozprawę stawili się:**

Oskarżony Grzegorz Pekowski - osobiście

Stawili się świadkowie: Mariusz Konieczny i Krystian Kaczmarek.

**Sąd postanowił:**

1. Na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, albowiem skład Sądu nie uległ zmianie.
2. Na podstawie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 k.p.k. dopuścić dowody z zeznań świadka Mariusza Koniecznego na okoliczność przebiegu interwencji z dnia 21 lipca 2017 r. oraz z zeznań Krystiana Kaczmarka na okoliczność nabycia przez niego obrazu „Biały lew”.

Przewodniczący uprzedził obecnych na sali świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podali:

Mariusz Konieczny – lat 30, funkcjonariusz Policji, nie karany, obcy.

Krystian Kaczmarek – lat 33, przedsiębiorca, nie karany, obcy.

Następnie Sąd odebrał od świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

**Staje świadek Mariusz Konieczny i zeznaje:**

Nie wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwany. Przypominam sobie osobę oskarżonego, wydaje mi się, że zatrzymywaliśmy go do doprowadzenia do Prokuratury, nie pamiętam w jakiej sprawie. Oskarżonego zatrzymaliśmy chyba na osiedlu na Tylnej. W momencie, gdy oskarżony zobaczył nas tzn. patrol Policji to zaczął uciekać, ale potem współpracował i nie trzeba było wobec niego zastosować przymusu bezpośredniego. Ujawniono przy nim sporą ilość amfetaminy, ale nie pamiętam ile. Więcej szczegółów nie pamiętam.

Przewodniczący okazuje świadkowi notatkę z dnia 21 lipca 2017 r.

Świadek dalej zeznaje:

Teraz sobie przypominam lepiej tę interwencję. To ja sporządziłem tę notatkę. W dniu 21 lipca 2017 r. o godzinie 9.20 wraz ze starszą sierżant Agnieszką Mądrą udałem się pod adres ul. Tylna 15 m. 2 w celu wykonania nakazu zatrzymania i przymusowego doprowadzenia do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-

Śródmieścia w Łodzi Grzegorza Pekowskiego, s. Andrzeja i Joanny z d. Kowalskiej wydane przez Prokuraturę Rejonową dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi. Na parkingu przed wskazaną posesją zobaczyliśmy oskarżonego, który na nasz widok zawrócił w kierunku samochodu marki Audi A4. Wraz ze starszą sierżant podbiegliśmy do samochodu i nakazaliśmy oskarżonemu wysiąść z samochodu, co też uczynił. Użycie środków przymusu bezpośredniego nie było konieczne. Oskarżonemu okazano nakaz doprowadzenia. W momencie wysiadania z samochodu oskarżony upuścił średniej wielkości woreczek foliowy z zapięciem strunowym z zawartością w postaci białego proszku. W związku z tym dokonano przeszukania osobistego oskarżonego, podczas którego ujawniono jeszcze trzy woreczki foliowe z zapięciem strunowym z zawartością białego proszku. Zatrzymanego doprowadzono zgodnie z treścią nakazu do Prokuratury Rejonowej dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, natomiast zatrzymany biały proszek poddano badaniu testerem narkotycznym z wynikiem – środek narkotyczny amfetamina. Waga środka odurzającego wyniosła łącznie 20 g, po 5 g w każdym z woreczków foliowych.

Prokurator i oskarżony nie mają pytań.

**Staje świadek Krystian Kaczmarek i zeznaje:**

Wiem w jakiej sprawie zostałem wezwany. Chodzi o obraz „Biały lew”, który kupiłem od Grzegorza Pekowskiego w dniu 16 kwietnia 2017 r. Grzegorza Pekowskiego znam od wielu lat, kiedyś robiliśmy wspólne interesy, chodziłem z jego siostrą i nadal utrzymujemy koleżeńskie kontakty, więc można powiedzieć, że mam do niego zaufanie. Kiedy zaproponował mi na początku kwietnia 2017 r. sprzedaż obrazu nie wahałem się. Cena 10.000 zł wydawała mi się rozsądna, a obraz pasujący do mojej kolekcji. W dniu 16 kwietnia 2017 r. przyjechałem do oskarżonego do domu, tj. na Tylną 15 m. 2 i przywiozłem mu pieniądze w gotówce. On z kolei po przeliczeniu pieniędzy wydał mi obraz. Pamiętam, że wyglądał wtedy na bardzo zdenerwowanego, ale nie powiedział dlaczego. Odniosłem wrażenie, że się kogoś lub czegoś boi. Jakiś czas później, chyba pod koniec kwietnia, rozmawiałem z siostrą oskarżonego i powiedziałem jej o transakcji, co bardzo ją zdziwiło, bo nie wiedziała, że Grzegorz Pekowski jest właścicielem tego obrazu.

Prokurator i oskarżony nie mają pytań.

Prokurator i oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wymienionych w akcie oskarżenia, a także zaświadczenia złożonego przez oskarżonego.

Oskarżony wnosi o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Krzysztofa Kowalskiego na okoliczność charakteru umowy zawartej przez oskarżonego z Andrzejem Pekowskim.

Prokurator pozostawia wniosek oskarżonego do uznania sądu.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oddalić wniosek dowodowy oskarżonego, albowiem okoliczność, jaka ma zostać udowodniona wedle tezy dowodowej, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

**Sąd postanowił:**

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. uznać za ujawnione bez odczytywania i zaliczyć do materiału dowodowego następujące dokumenty:

- 1) odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt IV K 386/16;

- 2) informację z Krajowego Rejestru Karnego;
- 3) notatkę urzędową z dnia 21 lipca 2017 r.;
- 4) informację z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną;
- 5) oryginał certyfikatu autentyczności obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki wydany przez Galerię „Rynek Sztuki” w Łodzi i podpisany przez upoważnionego pracownika;
- 6) oryginał potwierdzenia nadania przez Andrzeja Pekowskiego przesyłki z dnia 28 kwietnia 2017 r.;
- 7) oryginał potwierdzenia wpłaty w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Urzędzie Poczтовым nr 4 przy ulicy Kościuszki w Łodzi przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską kwoty 400 zł na konto „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu;
- 8) oryginał umowy pożyczki zawartej w dniu 22 kwietnia 2016 r. przez Dorotę Gąsiorowską-Pekowską z upoważnionym pracownikiem „EuroKredyt” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu w osobie Grzegorza Pekowskiego;
- 9) protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów;
- 10) protokół zatrzymania rzeczy w postaci obrazu olejnego „Biały lew”;
- 11) pisemną opinię biegłego z zakresu oceny i wyceny dzieł sztuki i antyków z dnia 28 sierpnia 2017 r.;
- 12) pisemną opinię biegłego z zakresu badań fizykochemicznych z dnia 14 sierpnia 2017 r.;
- 13) zaświadczenie psychologa terapii uzależnień o uzależnieniu Grzegorza Pekowskiego od amfetaminy i innych środków odurzających;
- 14) opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą oskarżonego.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego. Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

**Oskarżyciel publiczny** wnosi o uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu:

- za czyn zarzucany w punkcie I - kary 1 roku pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie II - kary 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie III - kary 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto wnosi o orzeczenie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności.

**Oskarżony Grzegorz Pekowski** wnosi o uniewinnienie bądź o wymierzenie łagodnych kar.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Podczas ogłoszenia wyroku byli obecni prokurator oraz oskarżony.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.30.

*Marek Nowak*  
(podpis Przewodniczącego)

*Anna Kozłowska*  
(podpis Protokolanta)





## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

**Sąd Rejonowy** dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi IV Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Marek Nowak

**Protokolant:** sekr. sąd. Anna Kozłowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Adama Władnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30 listopada 2017 r. i 14 lutego 2018 r.

sprawy **Grzegorza Pekowskiego**, syna Andrzeja i Joanny z domu Kowalska, urodzonego 30 kwietnia 1985 r. w Łodzi,

oskarżonego o to, że:

- I. W dniu 16 kwietnia 2017 r. w Łodzi przywłaszczył mienie w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki, wykonanego w technice olej na płótnie, o wymiarach 71 x 47 cm, w ten sposób, że na podstawie fałszywego zapewnienia, iż jest właścicielem obrazu, zbył go Krystianowi Kaczmarkowi za kwotę 10.000 zł, czym działał na szkodę Andrzeja Pekowskiego,  
tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.,
  - II. W dniu 22 kwietnia 2016 r. w Łodzi, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc osobą zatrudnioną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, doprowadził Dorotę Gąsiorowską-Pekowską do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 400 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zasad udzielania kredytu, w szczególności poprzez udzielenie zapewnienia, że pokrzywdzona na pewno otrzyma w ciągu 3 dni roboczych sumę wnioskowanego kredytu w zamian za uiszczenie kwoty opłaty wstępnej w wysokości 400 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu,  
tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.,
  - III. W dniu 21 lipca 2017 r. w Łodzi, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci amfetaminy o łącznej wadze 20 g.,  
tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 783, z późn. zm.)
1. W ramach czynu zarzuconego oskarżonemu Grzegorzowi Pekowskiemu w punkcie I, uznaje go za winnego tego, że w dniu 16 kwietnia 2017 r. w Łodzi przywłaszczył powierzoną mu w dniu 15 sierpnia 2016 r. na podstawie umowy użyczenia zawartej z Andrzejem Pekowskim rzecz ruchomą w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki, wykonanego w technice olej na płótnie, o wymiarach 71 x 47 cm o wartości 50.000 zł, w ten sposób, że bez zgody i wiedzy Andrzeja Pekowskiego, na podstawie fałszywego zapewnienia, iż jest właścicielem obrazu, zbył go Krystianowi Kaczmarkowi za

kwotę 10.000 zł, czym działał na szkodę Andrzeja Pekowskiego, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. Oskarżonego Grzegorza Pekowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
3. Oskarżonego Grzegorza Pekowskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, wypełniającego dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzone oskarżonemu Grzegorzowi Pekowskiemu kary pozbawienia wolności w punktach 1, 2 i 3 łączy i wymierza mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
5. Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych, wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1, opisanych w poz. 1-4, poprzez ich zniszczenie;
6. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zasądza od oskarżonego Grzegorza Pekowskiego nawiązkę w kwocie 5.000 zł na rzecz Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień „Monar” w Łodzi, ul. Tuszyńska 106;
7. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 21 lipca 2017 r.;
8. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

*SRR Marek Nowak*  
(podpis Przewodniczącego)

Adwokat Sylwia Lewandowska  
Kancelaria Adwokacka w Łodzi  
ul. Mickiewicza 20

Łódź, dnia 16 lutego 2018 r.

Sygn. akt IV K 689/17

Do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia  
w Łodzi  
Wydział IV Karny  
Al. Kościuszki 107/109  
90-928 Łódź

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Grzegorza Pekowskiego, oskarżonego w sprawie IV K 689/17 na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 14 lutego 2018 r. i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii. Wniosek dotyczy całości wyroku.

Adwokat  
*Sylwia Lewandowska*  
(podpis)

**Informacja dla zdającego:**

**Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 16 lutego 2018 r. do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, opatrzone stosownymi pieczęciami Biura Podawczego i IV Wydziału Karnego tego Sądu.**

---

**UPOWAŻNIENIE DO OBRONY**

Niniejszym ustanawiam adwokat Sylwię Lewandowską

Kancelaria Adwokacka: ul. Mickiewicza 20 w Łodzi

moim obrońcą w sprawie IV K 689/17 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. – upoważnienie do obrony obejmuje reprezentację przed sądami wszystkich instancji.

Łódź, dnia 15 lutego 2018 r.

*Grzegorz Pekowski*  
(podpis oskarżonego)

### Uzasadnienie

Grzegorz Pekowski od 19 marca do 21 maja 2016 r. był zatrudniony w spółce „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu na stanowisku doradcy kredytowego. Spółkę tę założył jego znajomy Jerzy Jerzewski, który w marcu 2016 r. poinformował Grzegorza Pekowskiego o zamiarze prowadzenia takiej działalności i zaproponował mu zatrudnienie w łódzkim biurze spółki. Jerzy Jerzewski wyjaśnił Grzegorzowi Pekowskiemu, że system przez nich proponowany to w rzeczywistości piramida finansowa. Grzegorz Pekowski miał utwierdzać klientów w przekonaniu, że chodzi o zwykłą pożyczkę tzw. „chwilówkę”. Jego zadaniem było informowanie klientów, że w ciągu 72 godzin dostaną obiecane pieniądze pod warunkiem wpłaty opłaty wpisowej oraz podpisywanie z nimi umów. Grzegorz Pekowski był świadomy, że umowy były skonstruowane tak, żeby klienci myśleli, że chodzi o kredyt. Grzegorz Pekowski informował klientów, że jedynym warunkiem uzyskania kredytu jest uiszczenie opłaty manipulacyjnej, najczęściej 400 zł. Grzegorz Pekowski zgodził się na pracę w spółce „EuroKredyt”, bo były mu wtedy bardzo potrzebne pieniądze na urządzenie mieszkania, a zaproponowano mu bardzo atrakcyjne warunki. Ponadto, pieniądze klientów były wpłacane na konto Jerzego Jerzewskiego, a on tylko dostawał pensję i premie, więc wydawało mu się, że jest „czysty” i nikt mu nie udowodni, że wiedział o tym, iż umowy pożyczek są fikcyjne i że klienci w rzeczywistości nigdy nie dostaną kredytu.

- wyjaśnienia oskarżonego Grzegorza Pekowskiego

Dorota Gąsiorowska-Pekowska jest żoną Andrzeja Pekowskiego, ojca Grzegorza Pekowskiego. W kwietniu 2016 r. potrzebowała pilnie 10.000 złotych, a wiedziała, że w banku nie otrzyma takiej pożyczki, gdyż była wówczas bez zatrudnienia i pozostawała na wyłącznym utrzymaniu męża, którego nie chciała jednak prosić o taką sumę. Ze swoich problemów finansowych Dorota Gąsiorowska-Pekowska zwierzyła się Grzegorzowi Pekowskiemu, który informował ją, że został zatrudniony w spółce z o.o. „EuroKredyt” przyznającej szybkie kredyty. Ponadto, już wcześniej w gazecie Dorota Gąsiorowska-Pekowska widziała ogłoszenia „EuroKredyt” sp. z o.o., w których reklamowała się jako podmiot przyznający tanie i szybkie pożyczki, tzw. „chwilówki”. W dniu 22 kwietnia 2016 r. Grzegorz Pekowski umówił się z Dorotą Gąsiorowską-Pekowską w biurze przy ulicy Kościuszki 1 w Łodzi i tam wyjaśnił jej, że w celu otrzymania kredytu musi wpłacić jedynie 400 zł opłaty manipulacyjnej na konto „EuroKredyt” sp. z o.o z siedzibą w Poznaniu. Powiedział, że wpłata tej kwoty i okazanie dowodu osobistego są jedynymi warunkami otrzymania pożyczki.

- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej

- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego

Grzegorz Pekowski wiedział, że Dorota Gąsiorowska-Pekowska, podobnie jak inni klienci, nie otrzyma obiecanej kwoty kredytu. Mimo to, zarówno przed wpłatą opłaty wpisowej, jak i przy podpisywaniu umowy kredytu nie informował jej o tym.

- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej

- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego

Kwotę 400 zł opłaty manipulacyjnej Dorota Gąsiorowska-Pekowska wpłaciła w pobliskim Urzędzie Pocztowym nr 4 w Łodzi i potwierdzenie wpłaty przyniosła z powrotem do biura. Wówczas otrzymała od Grzegorza Pekowskiego do podpisania umowę pożyczki. Dorota Gąsiorowska-Pekowska nie czytała

postanowień umowy przed podpisaniem, gdyż miała zaufanie do Grzegorza Pekowskiego. W zawieranej umowie wskazano, że pożyczkobiorca miał uzyskać kwotę pożyczki w wysokości 10.000 zł przelewem na podane przez siebie konto w terminie najpóźniej 3 dni roboczych od wpłacenia opłaty manipulacyjnej. Grzegorz Pekowski nie poinformował Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej, że system proponowany przez „EuroKredyt” to tzw. system argentyński, czyli piramida finansowa. Wręcz przeciwnie, Grzegorz Pekowski od początku zapewniał Dorotę Gąsiorowską – Pekowską, że na pewno otrzyma pieniądze przelewem na konto w ciągu 72 godzin od wpłacenia opłaty manipulacyjnej i podpisania umowy. Gdy w tym terminie nie otrzymała ona obiecanych pieniędzy, zadzwoniła do Grzegorza Pekowskiego, który wyjaśnił jej, że mają przejściowe problemy z systemem informatycznym i pieniądze otrzyma za tydzień. Po upływie tego terminu, Dorota Gąsiorowska-Pekowska nadal nie otrzymała pożyczki, a Grzegorz Pekowski zapewnił ją, że firma ma przejściowe problemy związane z dużą ilością przyznanych kredytów, ale już niedługo powinna otrzymać wnioskowaną pożyczkę. Jeszcze kilkukrotnie Grzegorz Pekowski telefonicznie zapewniał Dorotę Gąsiorowską-Pekowską o nieodległym terminie przyznania pożyczki.

- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej
- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego
- oryginał potwierdzenia wpłaty kwoty 400 zł
- oryginał umowy pożyczki zawartej w dniu 22 kwietnia 2016 r.

W lipcu 2016 r. Grzegorz Pekowski powiedział Dorocie Gąsiorowskiej-Pekowskiej, że nie pracuje już w firmie „EuroKredyt”, gdyż w rzeczywistości nie przyznawała ona kredytów, tylko funkcjonowała jako piramida finansowa oraz że całą sprawą zainteresowała się prokuratura. Poprosił jednocześnie Dorotę Gąsiorowską-Pekowską, żeby nie mówiła o całej sprawie ojcu, a on ze swej strony obiecał nie informować go o tym, że chciała ona zaciągnąć pożyczkę bez jego wiedzy.

- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej
- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego

W dniu 15 sierpnia 2016 r. w Łodzi podczas spotkania rodzinnego Grzegorz Pekowski zawarł ze swym ojcem Andrzejem Pekowskim ustną umowę użyczenia obrazu „Biały lew”. Strony ustaliły, że użyczenie ustanie na każde żądanie użyczającego.

- zeznania Andrzeja Pekowskiego.

Andrzej Pekowski poinformował Dorotę Gąsiorowską-Pekowską i Annę Pekowską, że użyczył obraz Grzegorzowi Pekowskiemu.

- zeznania Andrzeja Pekowskiego
- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej
- zeznania Anny Pekowskiej

Na początku roku 2017 relacje Andrzeja Pekowskiego z Grzegorzem Pekowskim bardzo się popsęły. Powodem było nadużywanie przez Grzegorza Pekowskiego narkotyków.

- zeznania Andrzeja Pekowskiego
- zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej
- zeznania Anny Pekowskiej

W dniu 16 kwietnia 2017 r. Grzegorz Pekowski zbył obraz „Biały lew” Krystianowi Kaczmarkowi za kwotę 10.000 zł.

- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego
- zeznania Krystiana Kaczmarka

22 kwietnia 2017 r. Grzegorz Pekowski przyszedł do Andrzeja Pekowskiego i poprosił go o pożyczenie mu pieniędzy. Mężczyźni bardzo się wówczas pokłócili. W dniu następnym Andrzej Pekowski zadzwonił do Grzegorza Pekowskiego i zażądał kategorycznie natychmiastowego zwrotu „Białego lwa”. Grzegorz Pekowski odmówił jednak i powiedział, że dopóki Andrzej Pekowski nie pożyczyci mu pieniędzy, to nie odda mu obrazu.

- zeznania Andrzeja Pekowskiego
- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego

Obraz „Biały lew” został wykonany w technice olej na płótnie, posiada wymiary 71x47 cm i jest dziełem autentycznym, autorstwa Teofila Ociepki, datowanym na rok 1966. Wartość rynkowa obrazu na dzień 16 kwietnia 2017 r. wynosiła 50.000 zł.

- pisemna opinia biegłego z zakresu oceny i wyceny dzieł sztuki i antyków

W dniu 21 lipca 2017 r. podczas interwencji funkcjonariuszy Policji mającej na celu doprowadzenie Grzegorza Pekowskiego celem przesłuchania, ujawniono przy nim 4 woreczki foliowe z zapięciem strunowym z zawartością w postaci środka odurzającego – amfetaminy o łącznej wadze 20 g. Ilość amfetaminy o masie 20 g netto stanowi około 200 „porcji-działek”.

- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego
- zeznania Mariusza Koniecznego
- protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów
- pisemna opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych

Grzegorz Pekowski jest obywatelem polskim, jest kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest kulturoznawcą. Aktualnie jest bezrobotny. Oskarżony posiada majątek w postaci mieszkania własnościowego w Łodzi przy ul. Tylnej 15 m. 2 o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, samochodu marki Audi A4 rocznik 2012, nr rej. EL 6666. Grzegorz Pekowski był karany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, sygn. akt IV K 386/16 z dnia 21 grudnia 2016 r., za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby.

- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o oskarżonym Grzegorzu Pekowskim
- informacja z KRK
- informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną
- odpis wyroku sygn. akt IV K 386/16

Grzegorz Pekowski nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, był leczony odwykowo w 2013 r. w związku z uzależnieniem od środków odurzających, w tym amfetaminy. Grzegorz Pekowski jest uzależniony od amfetaminy, marihuany i innych środków odurzających. Z opinii sądowo-psychiatrycznej, sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy wynika, że w chwili popełnienia czynów poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości, a stan zdrowia psychicznego oskarżonego - mimo uzależnienia od amfetaminy, marihuany i innych środków odurzających - pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o oskarżonym Grzegorzu Pekowskim

- zaświadczenie (kwestionariusz zebrania informacji) psychologa posiadającego certyfikat specjalisty terapii uzależnień o uzależnieniu Grzegorza Pekowskiego od amfetaminy i innych środków odurzających
- opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca Grzegorza Pekowskiego
- wyjaśnienia Grzegorza Pekowskiego

Oskarżony przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w punkcie II i III aktu oskarżenia oraz nie przyznał się do czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia. Wskazał, że według niego umowa zawarta z Andrzejem Pekowskim była w rzeczywistości umową darowizny. Grzegorz Pekowski wskazał, że zbywając obraz był przekonany, że jest jego właścicielem. Oskarżony podniósł, że Andrzej Pekowski nie chciał, aby o darowiźnie dowiedziały się Dorota Gąsiorowska-Pekowska i Anna Pekowska i dlatego powiedział im, że obraz użył.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę zasadniczo wszystkim zgromadzonym w toku postępowania dowodom i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia.

Przed wszystkim Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie przyznania się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Twierdzenia te we wskazanej części są konsekwentne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach przesłuchanych świadków oraz ujawnionej dokumentacji. A contrario, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej nie przyznaje się do czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia i twierdzi, że przedmiotowy obraz został mu darowany, uznając, iż taka postawa stanowi jedynie przyjętą taktykę procesową w sytuacji, gdy nie ujawniono dowodów potwierdzających nabycie przez niego własności obrazu. Należy bowiem zwrócić uwagę, że jak wynika ze spójnych i rzeczowych zeznań Andrzeja Pekowskiego, zawierając ustną umowę użyczenia, wyraźnie zastrzegł on, że oskarżony ma mu zwrócić obraz na każde żądanie. Grzegorz Pekowski nie mógł zatem mieć wątpliwości, że dysponuje rzeczą cudzą i z wydaniem obrazu nie wiązał się transfer prawa własności. Ponadto, pośrednio zeznania Andrzeja Pekowskiego znajdują potwierdzenie w zeznaniach Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej i Anny Pekowskiej, które zgodnie poddają, że Andrzej Pekowski informował je o tym, że obraz oskarżonemu „pożyczył”. Brak przy tym podstaw, aby podważać w tym zakresie wiarygodność zeznań wskazanych świadków. Jednocześnie, same wyjaśnienia oskarżonego są wewnętrznie sprzeczne, skoro z jednej strony wskazuje, iż obraz został mu darowany, ale z drugiej sam przyznaje, że w dniu 23 kwietnia 2017 r. w momencie żądania przez pokrzywdzonego zwrotu obrazu „Biały lew”, uzależnił zwrot obrazu od udzielenia mu przez Andrzeja Pekowskiego pożyczki, a tym samym był zatem świadomy, że obraz do niego nie należy i postępuje z rzeczą cudzą. Konstatacja ta jest tym bardziej zasadna, iż przedmiotowa rozmowa miała miejsce już tydzień po zbyciu obrazu przez oskarżonego, a zatem niezrozumiałe w tej sytuacji wydaje się wskazywanie przez niego na zwrot obrazu, skoro jak sam twierdzi, miał tytuł do zbycia rzeczy i nie musiał tej okoliczności ukrywać przed pokrzywdzonym. Co więcej, oskarżony nie odprowadził podatku od darowizny i nie zgłosił tej umowy do US, co także pośrednio wskazuje na niewiarygodność jego wyjaśnień w omawianym zakresie.

Sąd przypisał walor wiarygodności zeznaniom świadka Andrzeja Pekowskiego. Należy podkreślić, że relacje tego świadka na każdym etapie postępowania były spójne, klarowne i niesprzeczne. Twierdzenia pokrzywdzonego korelują bowiem, co do kluczowych elementów inkryminowanych zdarzeń, z pozostałym

zebranych w sprawie materiałem dowodowym, tworząc z nim spójną i koherentną całość, a częściowo znajdują także potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego.

Sąd dał wiarę twierdzeniom świadka Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej. Zeznania tego świadka są bowiem spójne i korespondują z ujawnioną w sprawie dokumentacją dotyczącą umowy pożyczki z dnia 22 kwietnia 2016 r. Zeznania Doroty Gąsiorowskiej-Pekowskiej znajdują także potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego.

Sąd uznał za wiarygodne, lecz nie mające pierwszorzędного znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zeznania świadka Anny Pekowskiej, które są rzeczowe i wewnętrznie niesprzeczne.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania funkcjonariusza Policji Mariusza Koniecznego. Świadek ten jest bowiem osobą obcą dla oskarżonego, niemającą zatem ani procesowego, ani faktycznego interesu w zeznawaniu na jego niekorzyść.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania Krystiana Kaczmarka, które zasadniczo korespondowały przy tym z wyjaśnieniami samego oskarżonego.

Sąd dał też wiarę dokumentom, które zostały ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Powyższe okoliczności doprowadziły do przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw stypizowanych w art. 284 § 2 k.k., art. 286 § 1 k.k. i art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 783, z późn. zm.).

Przywłaszczając w dniu 16 kwietnia 2017 r. powierzoną mu w dniu 15 sierpnia 2016 r. na podstawie umowy użyczenia zawartej z Andrzejem Pekowskim rzecz ruchomą w postaci obrazu „Biały lew” autorstwa Teofila Ociepki, wykonanego w technice olej na płótnie, o wymiarach 71x47 cm o wartości 50.000 zł, w ten sposób, że bez zgody i wiedzy Andrzeja Pekowskiego, na podstawie fałszywego zapewnienia, iż jest właścicielem obrazu, zbył go Krystianowi Kaczmarkowi za kwotę 10.000 zł, czym działał na szkodę Andrzeja Pekowskiego, oskarżony niewątpliwie wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 284 § 2 k.k. Zachowanie oskarżonego polegające na postąpieniu z powierzoną mu w dniu 15 sierpnia 2016 r. rzeczą tak jak właściciel należy uznać za wypełniające znamiona przestępstwa przywłaszczenia w jego kwalifikowanej formie sprzeniewierzenia. Wolę postąpienia z obrazem jak właściciel oskarżony zmanifestował w dniu 16 kwietnia 2017 r. zbywając go Krystianowi Kaczmarkowi bez zgody Andrzeja Pekowskiego.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn, jakiego dopuścił się Grzegorz Pekowski, cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Grzegorza Pekowskiego jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Grzegorz Pekowski nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy. Okoliczności te powinny wpłynąć na pozytywny proces motywacyjny oskarżonego w stosunku do takiego dobra prawnego, jakim jest rodzina i obowiązek opieki, co jednak nie miało miejsca.



Sąd wymierzył Grzegorzowi Pekowskiemu za powyższy czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd kierował się przy tym przesłankami sądowego wymiaru kary wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Przepis § 1 art. 53 k.k. stanowi bowiem, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Natomiast zgodnie z § 2 powyższego przepisu, wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Ponadto, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc osobą zatrudnioną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, i doprowadzając w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Łodzi Dorotę Gąsiorowską-Pekowską do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 400 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zasad udzielania kredytu, w szczególności poprzez udzielenie zapewnienia, że pokrzywdzona na pewno otrzyma w ciągu 3 dni roboczych sumę wnioskowanego kredytu w zamian za uiszczenie kwoty opłaty wstępnej w wysokości 400 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EuroKredyt” z siedzibą w Poznaniu, oskarżony niewątpliwie wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k. Oskarżony - jak sam przyznał - wiedział o tym, że Dorota Gąsiorowska-Pekowska nie otrzyma kredytu, jednakże nie poinformował jej o tym.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn, jakiego dopuścił się Grzegorz Pekowski, cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Grzegorza Pekowskiego jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Grzegorz Pekowski nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy. Okoliczności te powinny wpłynąć na pozytywny proces motywacyjny oskarżonego w stosunku do takiego dobra prawnego jakim jest rodzina i obowiązek opieki, co jednak nie miało miejsca.

Za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Za okoliczności łagodzące Sąd uznał przyznanie się Grzegorza Pekowskiego do winy i wyrażenie skruchy, a także relatywnie niewysoką kwotę szkody, a za okoliczności obciążające wykorzystanie przymusowej sytuacji pokrzywdzonej. Wymierzając karę Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia. W ocenie Sądu kara ta spełni zarówno swój cel wychowawczy, jak również zapobiegawczy oraz uczyni zadość poczuciu sprawiedliwości.

Posiadając w dniu 21 lipca 2017 r. w Łodzi, wbrew przepisom ustawy, na własne potrzeby środki

odurzający w postaci amfetaminy o łącznej wadze 20 g oskarżony wyczerpał natomiast swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (dalej: u.p.n.).

Wymierzając Grzegorzowi Pekowskiemu karę za przestępstwo z art. 62 ust. 1 u.p.n., Sąd miał na uwadze z jednej strony przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy, oraz fakt, że posiadał narkotyk na własne potrzeby, a z drugiej strony istotną ilość posiadanego przez niego środka odurzającego. Jako adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości i celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., Sąd połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzając powyższą karę kierował się zasadą asperacji, gdyż jak wskazuje się zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie zastosowanie zarówno zasady kumulacji, jak i absorpcji jest rozwiązaniem skrajnym. W niniejszej sprawie związku przedmiotowo-podmiotowe, a w szczególności rodzaj naruszonych dóbr, interwał czasowy między popełnieniem czynów, a także odmienne osoby pokrzywdzonych nie są na tyle odległe, aby sięgać po regułę kumulacji, ale też nie na tyle ściśle, aby wymiar kary ukształtować wg. zasady absorpcji.

Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii należało orzec przepadek dowodów rzeczowych, wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych.

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, sąd zasądził od oskarżonego Grzegorza Pekowskiego nawiązkę w kwocie 5.000 zł na rzecz Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień „Monar” w Łodzi, ul. Tuszyńska 106. Oskarżony posiada majątek osobisty, a zatem posiada środki na uiszczenie nawiązki.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 21 lipca 2017 r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

*SSR Marek Nowak*  
(podpis Przewodniczącego)

**Informacja dla zdającego:**

**Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Sylwii Lewandowskiej, obrońcy oskarżonego Grzegorza Pekowskiego, w dniu 12 marca 2018 r.**